Nro XXVII.

GAZETA NARODOWA

WILEŃSKA

W NIEDZIELĘ DNIA 3. SIERPNIA ROKU 1794.

Virtus non territa monstris.

Z Wilna dnia 3. Sierpnia.

Dnia wczorayszego po godzinie 1 z południa pod Komendą Gen: Majora Frankowskiego, wmaszerowały do tey stolicy 3. batalliony piechoty z dwunastą armatami (licząc w to i haubice,) i Pułk konny Azulewicza.

Przysłany do Naywyższey Komendy ze Zmudzi od Generała Majora Giedroycia Rapport, doniosł o nowey w tamtych stronach nad nieprzyiacielem wygraney.—Nim za nadesłaniem od Zwierzchności Woyskowey, wzmienionego Rapportu, będziemy mieli sposobność ukontentować Publiczność szczegułami tey pomyślności, tymczasem w krótkości spieszemy się donieść, że na dniu 22. Julij pod Sałatami blisko Rzeki Muszy formalna między siłą Rzpltey, a nieprzyiacielską zaszła batalia — Pobłogosławił Bóg Wolnemu Ludowi — zrobił go zwycięzcą. — Nieprzyiaciel zaś zostawiwszy plac bitwy okryty swoiemi trupami, zarzuciwszy niemi Rzekę, zatopiwszy w niey swoie armaty, w granice Kurlandzkie umknął.

Dalszy ciąg czynności Deputacyi Centralney W. X. Lit:

Dnia 24. Julii Deputacya Centralna Lit: odebrała od Naywyższey Rady Rezolucye *1mo:* względem maiących się z Warszawy przysłać w gotowiźnie 50,000 a 350,000. w Minżcetlach. *2do:* Zakazującą wywozu za Granicę Produktow Krajowych, które ku wzmocnieniu siły nieprzyjaciol przydatnemi bydź mogą. *3tio:* Względem opłacania na dzień po złotemu za pracę ludzi do okopow użytych. *4to:* Względem sreber Kościelnych &c. które w stosunku do Wydziałow, każdego *respective* oddała.

Przyjąwszy od Obywatela Descura Pułkownika Gwardyi Konney Lit: rekwizycyą o zwrot Ekwipażow Dezerterom Moskiewskim Kurlandczykom Johanowi Haffembergowi i Johanowi Berkowi zabranych z Końmi i bronią przez Zukowskiego Porucznika kommendy Generała Zieńkowicza i Ekonoma Swirskiego, determinowała, iżby Kommissya Porządkowa Lidzka po roztrząśnieniu skargi przeciw Ekonomowi Swirskiemu, znalazłszy dowody jey pewności, zabraną broń, Konie i Ekwipaż natychmiast wrócić kazała, co zaś do Zukowskiego Porucznika, ponieważ Uniwersałami Rady jest ostrzeżono że Generał Majorowie kommendzie Generałow woyska Liniowego Subordynować się mają, przeto po użyciu Ordynansu w tym przypadku do Kommendy naywyższey odesłała.

Po zupełnym przeświadczeniu się o słabości zdrowia Ob: Briottego Medyka i Professora Akademii Wileńskiey, dozwoliła, na Miesiąc z Wilna oddalenia się, z obowiązkiem koniecznego powrotu.

Rezolucyą Rady na zapytanie Kommissyi Porządkowey Ziemi Bielskiey wyszłą. względem wyznaczonych po Kommissyach Dozorcow, od pełnienia obowiązkow wymawiających się, tudzież druki stosowne do okropnego na dniu 28 Czerwca w Warszawie zdarzenia, jakoteż dwa Rapporta Kommissyi Porządkowey Kowieńskiey dla wzniecenia chęci naśladowania w innych Kommissyach nadesłane, przyjęła, i one Publiczności ogłosić postanowiła.

Odebrawszy od różnych Kommissyi Porządkowych w wielu materyach doniesienia, one w stosunku rzeczy Wydziałom do ułatwienia poleciła, wiadomości zaś o obrotach siły nieprzyjaciol kommenderującemu Generałowi przesłała.

Dnia 25. Julii Rapport Kommissyi Porządkowey Lidzkiey o przechodach woyska Moskiewskiego Generałowi Wielhorskiemu kommunikowała.

Odebrawszy naymocnieysze świadectwo o słabości zdrowia Ob: Szymona Wiszniewskiego Podkomorzego Preńskiego wyznaczonego za Dozorcę do Kommissyi Porządkowey Preńskiey, a ztąd o niemożności wykonania obowiązkow tak ważnego Urzędowania, na mieysce onego Obywatela Leonarda Eydziatowicza na Dozorcę nominowała.

Na Rekwizycyą Wydziału Zywności summę 5,000. Złł: zaliczyć determinowała.

Na przełożenie Kommissyi Porządkowey Trockiey wyrażające przyczyny odmiany niektorych osob = Na mieysce OO. Wazgirda, Eysymonta, X. Giedroycia i Mikulicza nominowała OO. Erazma Strawińskiego, Michała Bernatowicza, X. Januszkiewicza, i Macieja Krzywobłockiego.

Odebrała Rapporta od Kommissyi Mereckiey i Preńskiey z przyłączeniem doniesienia od Jntendenta Komory Wierzbołowskiey o wpadnieniu Huzarow Pruskich do Wierzbołowa, o zrabowaniu Domu Celnego i zabraniu pieniędzy z Kassy Publiczney do kilku tysięcy wynoszących.

Rapport Ob: Fergisa Dozorcy Pttu Kowieńskiego o Milicyi Konney i Pieszey tegoż Pttu. Generałowi Wielhorskiemu kommunikowała.

Odpowiedziała Sądowi Kryminalnemu Pttu Kowień: *1mo:* Iż wyznaczać inną na mieysce Piotra Zawiszy do tego Sądu Osobę, niewidzi przyczyny. *2do:* Ze jest rzeczą tegoż Sądu obrać sobie zdatność i zaufanie posiadającego Pisarza, niewątpiąc aby Obywatel na ten Urząd wezwany, odmówił posługi Publiczney, gdyż każde usuwanie się od niey, naznaczaćby mogło cechą niegorliwości Obywatelskiey, i ściągnęłoby skutki, od N. Rady do podobnych przypadkow zamierzone.

Dnia 26 Julii Rappotr Generała Bielikowicza o utarczce i obrotach nieprzyjacioł donoszący, Kommenderującemu Generałowi przesłała.

Notę Ob: Boussała Dozorcy Pttu Grodz: w rzeczy uwolnienia od opłaty pół Procentu z Folwarku Po-Jezuickiego Kundzina, za który summa szacunkowa w Roku 1792 złożoną została, do Wydziałow Skarb: i Jnstrukcyynego po Opinią odesłała.

Ob: Adamowi Putowiczowi za 3 miesięczną posługę przy nin eyszey Deputacyi Złł: Pol: 120. assygnowała.

Odebrała od Kommissyi Porządkowey Brasławskiey doniesienie, że dla zniszczenia przez nieprzyjacioł całego niemal Powiatu Juryzdykcyą swą do Miasteczka Onikszt w Powiat Wiłkomierski przeniosła.

W Odpowiedzi na Odezwę Sądu Kryminalnego Wiłkomierskiego deklarowała *1mo:* Ze wątpliwości jakie Sąd ma, sama Organizacya ułatwi, gdy będzie dobrze uważaną, która klassyfikując kary, nie tylko występki od Powstania Narodu, ale i przed powstaniem wynikłe pod kognicyą temu sądowi oddała. *2do:* Ze Deputacya ninieysza nie maiąc w sobie Sądowości, nie może *respective* jakiey osoby na postępowanie z nią szczegulnych przepisywać Reguł, ale Sąd sam podług okoliczności znaleźć się powinien. *3tio:* Ze fałszowanie pieniędzy będąc występkiem publicznym, rozeznane w tymże Sądzie bydź ma. *4to:* Ze nie sama Palestra, ale każdy rostropność i uwagę maiący, na obrońcę użyty bydź może.

Rezolucyą Rady na Memoryał Kommissyi Grodzień: względem Pospolitego Ruszenia wydaną, do wszystkich Kommissyi Kancellaryi swey rozesłać zaleciła.

Odebrała od Pttow Mereckiego i Telszewskiego Rapporta, Wydziałom składu swego ku ułatwieniu oddała.

Ofiary Obywatelskie.

Jerzy Grużewski Starosta Szpiglewski na mieysce ofiarowanych żyta beczek 50 złożył czer: Złł: 150. — Xże Radziwiłł Kasztelan Wileński ofiarował żyta beczek 30, jeczmienia beczek 30, owsa beczek 40. — Wincenty Pozlewicz Obywatel Miasta Wilna 30,000 funtow mięsa ofiarował dla Woyska, za cenę po sześć groszy, nie pretenduiąc zapłaty, aż po ustałey Woynie. — Antoni Laudański Rotmistrz Kaw: Nar: 6 ludzi zbroynych z końmi. i uniformem oddał do Komendy Janusza Tyszkiewicza Generała Majora Xstwa Zmudz:

Z Warszawy d 26. Lipca.

Już się to zaczął trzeci tydzień, jako nieprzyiaciel ku Stolicy zbliżony, w codziennych podiazdach z Woyskami naszemi nie, daleko od Okopow Miasta rozłożonemi, nie mogąc do nich się przysunąć, w dalszych od Miasta pozycyach czyni utarczki, z większą nierównie zawsze swych, jak naszych stratą. Nayznacznieysze Moskiewskie Korpusa od Wilanowa ku Obozem N. Naczelnika zastaniaiącym z owey strony Warszawę stoią; za Wolą zaś ciągną się Woyska Pruskie stykaiąc się z Wislą za Młocinami. Naymocniey obwarowane całe Miasto ze wszystkiemi okolicami, i od Pragi nawet wstrzymuie nieprzyiacioł wszystkie zapędy.

Oprócz zabitych i rannych, podług rapportu Deputacyi Dozorczey do Wydziału bespieczeństwa podanego, rachuie się od 1. dnia Lipca do 19. tegoż Miesiąca w różnych mieyscach w niewolą schwytanych, i do Warszawy tu przyprowadzonych Moskalow 78 Prusakow 61. ogułem 139.

Obywatel *Horain* Pełnomocnik donosi z Łomży o rozpędzeniu korpusu Generała *Karwowskiego*. Z tego, co odebrała Rada od Pełnomocnika, pokazuie się; iż klęska ta w ludziach mała, i prawie żadna, lecz w utracie kilku armat dla nas szkodliwa; poszła z nieporozumienia się między kommendantami w tamtey stronie. W rapporcie tegoż Pełnomocnika znayduie się wiadomość, o przybyciu *Jelskiego* Generała Majora Grodzieńskiego, na czele znacznego korpusu, w granice Ziemi Łomżyńskiey.

Wydział sprawiedliwości rozwięzuiąc kwestyą względem maiątku tych, którzy choć obwinieni, bez wyroku jednak sądowego z życia wyzuci zostali, przełożył, iż w takim zdarzeniu, maiątek na sukcessorow spadać powinien. Tę opinią przyięła Rada w następuiących wyrazach:

„ Rozwięzuiąc zapytanie wydz: skarbowe„ go, pod dniem 18 Mca Lipca 1794. roku „ podane: jak ma sobie postąpic z maią„ tkiem po osobach, na dniu 28 Mca Czer„ wca, haniebnie straconych: z powodu: iż „ maiątki wyrokiem tylko sądu pod konfiska„ tę skazane, do skarbu wpływać, i na uży„ tek Rzpltey obracane bydź powinny; „ wzmiankowane zaś osoby, bez poprzedza„ iącego zginęły sądu, i niezostaiąc już przy „ życiu, a zatym będąc bez właściwey o„ brony, którą zapewnia jedynie świętość „ wyrokow sądowych, ulegać już więcey „ sądowi nie mogą; deklaruie: iż nieosądzo„ nych maiątku dotykać się niebędąc w mo„ cy, zostawuie prawo objęcia onego sukces„ sorom właściwym, którzy maiącym do „ nich pretensye dłużnikom, z tegoż maiątku „ odpowiadać, według opisu praw, są win„ ni. „

Obywatel *Deboli*, któremu na wczorayszey Sessyi zleciła Rada, żeby mówił z Królem Jmcią, względem usunięcia wszelkich podeyrzliwości ludu przez wyieżdżanie za okopy; przyniosł list od Króla Jmci, w którym zasmucenie swoie wyraża, iż takowe wieści, szkodliwe spokoyności publiczney, rozchodzą się po mieście.

Czytany był Memoryał od wdów. których mężowie polegli pod Szczekocinami, z zaświadczeniem komenderuiących Korpusami. Rada odesłała ie do Wydziału potrzeb woyskowych, aby podług prawideł od N. Naczelnika przepisanych, wsparcie dla nich obmyślił.

Excerpt z rapportu Generała-Majora Skilskiego.

Dnia 15 z *Latowicz* do *Paryszewa* udałem się, i w nocy zaraz na wszystkie strony rozesłałem patrole. *Witkowski* kapral do *Tar-*

nowka komenderowany, wysłał szpiega do *Warki*, który mu fałszywie doniosł, że tam 4ch tylko Moskalow pilnuie magazynu. Kazałem mu złapać którego z nich dla języka, a magazyn spalić, ale lepiey się stało. Po zachodzie słońca, *Witkowski* w 18 osob wpadł do *Warki*, zastał ich więcey jak 80 ale uciekaiących na wszystkie strony. On pierwszy Porucznikowi w łeb wypalił, 31. nieprzyiacioł trupem legło, 3. z ran umarło; nasz jeden tylko raniony — Fury z *Krakowskiego* i *Sandomirskiego*, mąką i innemi produktami naładowane, 27 karabinow, kilka pałaszow, z konie karabinierskie ze wszystkiemi porządkami i 148. wołow zabrał, i na tę stronę Wisły przeprowadził.

Dnia 17 późno z pod *Góry* na *Lądy* przymaszerowałem, armaty rozstawiłem po cichu. O 1 z północy kilkunastu strzelców przeprawiłem, dla schwytania pikiety nieprzyiacielskiey, którzy 2ch ubili, a trzeci uciekł do *Góry*, zrobił allarm i wszyscy uciekli pod *Maryanów Kalwaryą*, i tam całą noc stali. W dzień już ziechało się wielu Officerow do pikiet i do naszych z Janczarek strzelać zaczęli. Nie wytrzymałem więcey, i z armat do skupionych wypalić kazałem. Straty ich niewiem pewnie, ale widziałem wielu wywróconych, a wszystkich uciekaiących.

Naywyższy Naczelnik odebrawszy ten rapport, oświadczył Generałowi *Skilskiemu* swoie ukontentowanie; kapralowi zaś *Witkowskiemu* posłał Patent Chorążki i pierścien złoty.

Wyrok Sądu naywyższego kryminalnego w sprawie o gwałty 28 Czerwca 1794 w Warszawie popełnione.

Działo się w Warszawie dnia dwudziestego pierwszego Miesiąca Lipca, Roku Pańskiego tysiącznego siedmsetnego dziewięćdziesiątego czwartego.

Między Obywatelem *Stanisławem Nowickim*, *Jakubem Królikiewiczem*, Oskarżycielami publicznemi, z urzędu swego z zlecenia sądu czyniącemi powodami, osobiście, a *Kazimierzem Konopką*, z przydanym obrońcą Ob: *Józefem Palisiewiczem*; *Józefem Piotrowskim* z przydanym obrońcą Ob: *Szymonem Majewskim*; *Janem Dębowskim* z przydanym obrońcą Ob: *Mateuszem Długołęckim*; *Janem Regulskim*, z przydanym obrońcą Ob: *Mateuszem Tarnowskim*; *Lorensem Burzyńskim*, z przydanym obrońcą Ob: *Kalasantym Raweckim*; *Tadeuszem Dolgertem*, z przydanym obrońcą Ob: *Karolem Piotrowskim*; *Tomaszem Stawińskim*, z przydanym obrońcą Ob: *Franciszkiem Nowickim*; *Jakobem Romanem*, z przydanym obrońcą Ob: *Antonim Szweyczewskim*; *Jędrzeiem Dziekuńskim*, z przydanym obrońcą Ob: *Xawerym Rakietem*; *Dominikiem Jasińskim*, z przydanym obrońcą Ob: *Karolem Ługowskim*; *Stefanem Klonowskim*, z przydanym obrońcą Ob: *Mikołaiem Chadzińskim*; *Sebastyanem Nankiewiczem*, z przydanym obrońcą Ob: *Antonim Dalewskim*, pozwanemi, aresztowanemi, z aresztu stawionemi osobiście, na terminie zachowanym.

Sąd obowiązane bydź strony do złożenia inkwizycyi, poprzedzaiącym sądu swego dekretem wywieść naznaczonych, uznaie, a to natychmiast. A że tak z strony oskarżycielów inkwizycye przeciwko Obywatelom *Kazimierzowi Konopce*, *Janowi Dębowskiemu*, *Józefowi Piotrowskiemu*, *Tadeuszowi Dolgertowi*, *Janowi Regulskiemu*, *Tomaszowi Stawickiemu*, *Sebastyanowi Nankiewiczowi*, *Jakobowi Romanowi*, *Stefanowi Klonowskiemu*, jako też od pozwanych *Kazimierza Konopki*, *Jana Dębowskiego*, *Józefa Piotrowskiego*, *Jana Regulskiego*, *Tomasza Stawickiego*, *Sebastyna Nankiewicza*, *Jędrzeia Dziekuńskiego*, *Dominika Jasińskiego*, *Jakuba Romana*, i *Stefana Klonowskiego*, inkwizycye przed sędziami do tego wyznaczonemi wyprowadzone, i przez tychże sędziow złożone w sądzie znayduią się, i oskarżyciele, lubo na pierwszym terminie przeciwko *Dziekuńskiemu* i *Jasińskiemu* świadectw wyprowadzenia nie żądali, atoli świadectwom przez *Dziekuńskiego* i *Jasińskiego* wyprowadzonym poddaią się, a co do osoby *Buczyńskiego*, tak oskarżyciele, jako obwiniony bez teyże inkwizycyi przychodzą, i do indagacyi odwołuią się, *Dolgert* zaś podobnież inkwizycyi niewyprowadzaiący, oney się zrzeka, zaczym dosyć uczynienie wynalazłszy, stronę skarżącą do wykonania przysięgi na nieuięcie świadków, rotą następuiącą = „ Jako świadków, w sprawie ni„ nieyszey na inkwizycyą wyprowadzonych, „ nie namawiałem, i od zeznania prawdy „ przez żaden sposob nieodwodziłem „ — obowięzuie, a to natychmiast. A ponieważ obywatele *Stanisław Nowicki* i *Jakob Królikiewicz*, oskarżyciele publiczni, takową przysięgę w obliczu sądu i w przytomności stron wykonali; zaczym dosyć uczynienie i w tym punkcie wynalazłszy, stronom sprawę wprowadzać naznacza. A wprowadzenie sporów prawnych, od stron obszernie wniesionych, wysłuchawszy, do czytania dobrowolnych wyznań z więźniów odebranych, i wyprowadzonych inkwizycyi przystąpił; które przeczytawszy, i przez wszelkie okoliczności rozmyślną uwagą roztrząsnąwszy i zważywszy, rozsądza powództwo z strony oskarżycieli publicznych podniesione, co naprzód należy osób indagacyami, własnemi ich wyznaniami, i zaprzysięgłemi świadectwy, zupełnie już dotąd przekonanych. Ponieważ z tak dobrowolnych wyznań, jako inkwizycyi okazuie się, iż *Józef Piotrowski*, lubo do pierwszego alarmowania, i burzenia ludu w dniu dwudziestym siodmym w wieczor, ani do stawiania szubienic w nocy niewchodzący, na dniu jednak dwudziestym osmym Czerwca, to jest w sobotę, w porze ranney, kupę ludu bez żadnego prawego i rządowego zwołania zebraną postrzegłszy, tey dowodzcą zrobił się, do więzień publicznych konno sam jeżdżąc, one nachodził, osoby w tychże więzieniach będące wyprowadzać, do gotowych szubienic też osoby dostawiać, a nawet Ob: *Józefa Majewskiego* pod żadnym aresztem nie będącego, lecz urząd instygatora policyi na sobie noszącego, i pod ten czas z tego urzędu z papierami od Rady naywyższey do sądu kryminalnego Xięstwa *Mazowieckiego* posłanego, a przez pospólstwo zapalone schwyconego, mimo perswazyi boczne, aby go nie krzywdzić, czynionych, wieszać na szubienicy rozkazywał, po powieszeniu ukontentowanie pokazuiąc, i ręką w rękę biiąc, czyn ten niegodziwy pochwalał, a kupę ludu z naypodleyszych osób zebraną, iść za sobą zachęciwszy, z temi ku *Brylowskiemu* pałacowi udawszy się, bramę przez straże woyskową, i cywilną strzeżoną, wy-

bić odgrażał się, a nareszcie gwałtownie z tymże ludem wpadłszy, niektóre osoby wyprowadzać rozkazywał, do tegoż pałacu kilkakrotnie z tłumem przyieżdżał i odieżdżał, a zawsze lud *narodem* nazywaiąc, i do jedności z sobą zachęcaiąc, do złych czynów podusczał i podpalał; wiadomość powziąwszy, iż *Kazimierz Konopka* do ludu głosy maiący, aresztowanym miał bydź, tegoż po wielu mieyscach szukał, i przegrożki, gdyby znalezionym nie był, robienia większego alarmu czynił; osobom sobie nie znanym, zbrodnią niegodziwą dopełniaiącym, ładunki rozdawał, na znak jedności tłum ten chustką własną, za podarciem oney na mnieysze części, dzielił i obdarzał, a poźniey przez straż woyskową szukany, do mieszkania *Konopki* wpadłszy, do teyże straży, gdyby go brać miała, strzelać odgrażał się, i pomocy od tłumu tego, któremu niegodziwie dowodził, oknem wołaiąc wzywał, nareszcie z pałaszem gołym i pistoletem dobytym, po ulicach jeżdżąc, przez komendę Ob: *Morawskiego* spotkany, i że mieysce w pułku, z którego dla niespokoyności oddalonym został, i do aresztu oddanym był, wrócone mieć będzie, zapewniony, z tymże do obozu N. Naczelnika siły zbroyney narodowey wyprowadzony, lecz tam jako złoczyńca aresztowany, okuty i do sądu swego odesłany został, a wieziony, iż wieszać xiążęta rozkazywał, chlubił się, i przegróżki rozmaite czynił, też inkwizycye obustronne niemal wszystkie zgodnie dowodzą: *Tadeusz* zaś *Dolgert* z professyi mularz, jak sam w dobrowolnym zeznaniu powiada, iż świadectwy jest przekonany, przy prochowni znayduiąc się i do zbrodni, oraz niegodziwego wieszania osób assystuiąc, do pałacu *Brylowskiego* przychodząc i odchodząc, nareszcie po pikach na szubienice wsadzony, Xcia *Massalskiego* Biskupa, do sądu niedostawiwszy, bezprawnie powiesił, i postronek koło drzewa siedząc na wierzchu szubienicy wiązał, z czynem swoim niegodziwym przed osobami chlubił się, a ganiącym ten postępek przegróżki odebrania życia przez siebie wraz z ludem z nim wykraczaiącym czynił; *Dziekuński* z professyi kurnik, jak examen z niego odebrany, i zaprzysiężone świadectwa odkrywaią, na drabinie przed pałacem *Branickiego*, Xcia *Antoniego Czetwertyńskiego*, mimo prozb, płaczu, i całowania przez nieboszczyka w ręce zbrodniarskie nielitościwie, niedawszy mu nawet czasu przygotowania się do śmierci, bez sądu i dekretu wieszał, po powieszeniu kamzelkę, spodnie, sprzączki z obwieszonego, a nawet duch jeszcze w sobie w ów czas maiącego zdarłszy, sobie przywłaszczył; *Jasiński*, siana prekupień, również jak w examinie wyznaie w tym samym mieyscu na drabinę wszedłszy, postronek na *Czetwertyńskiego* zakładał, tenże postronek dla krótkości chustką własną z szyi sztukował, a nareszcie bezwzględnie na proźby o przewłokę, nie osądzonego powiesił, i z szlafroka obdarszy, wraz z innemi okrutnie zamordował; *Klonowski*, bydło pasący, z piiaństwa i próżniactwa znany, na więzienie napadaiąc, jak sam wyznaie, *Massalskiego* za suknią ku szubienicy ciągnął, kułakami bił, pod szubienicę na stołek podsadzał, do izby *Czetwertyńskiego*, w którey w areszcie zostawał, drzwi gwałtownie wybiwszy, brudne chusty jego niegodziwie zabrał, i do swego odniosł domu; *Stawicki* konował, życie niespokoyne wiodący, o kradzież notowany, w areszcie poprzedniczo siedzący, oraz jak sam wyznaie złość i nienawiść ku niegdy Obyw: *Jozefowi Majewskiemu* instygatorowi, z powodu sekwestru i kary odniesioney maiący, tegoż *Majewskiego* za szyię uchwycił, do powieszenia niewinnego asystował, allarm doboszowi bić rozkazywał, opieraiącego się dobosza pałaszem ciąć, gdyby niebył od koko innego zrzucony, usiłował: sam kiy wyrwawszy i przełamawszy, w bęben bił, z śmierci powieszonego *Majewskiego* cieszył się, ludzi wołaiąc *daley wiara* zachęcał; *Lorens Burzyński*, mularską sprawuiący robotę, od fabryki *Krakowskiego* przedmieścia odszedłszy, jak sam w examinie wyznaie, do więzienia, gdzie *Michał Wulfers* znaydował się, z tłumem allarm w bęben biiącym udał się, i z *Wierzbowey* ulicy, ku *Krakowskiemu* przedmieściu wróciwszy się, na drabinę wlazłszy, tegoż *Michała Wulfersa* powiesił, z powieszonego kapotę zyskawszy, też niebardzo w odległym od szubienicy mieyscu za złotych ośm, w tym samym czasie zprzedał, i po tey dopełnioney zbrodni przy wieszaniu jeszcze *Massalskiego* znaydował się: a tak wszyscy, niesłuchaiąc nakazów Rady, niezważaiąc na magistratury sądowe, gwałcąc prawa, i bezpieczeństwo publiczne bez sądu, o którem niektórzy wołali i onego żądali, bez dekretów i rezolucyy prawnych, osoby z więzień wyprowadzone potracili; zdraycówjeżeli się między powieszonemi znaydowali, od sądu i kar prawem przepisanych odsunęli; niewinnych niektórych okrutnie pomordowali; hańbę narodowi i imieniowi *Polaka* uczynić niewzdrygali się, w czym wszystkim przeciwko prawu, powstaniu narodowemu, i ludzkości wykroczyli: — Przeto tych, jako ludzi społeczności szkodliwych od teyże społeczności oddalonemi mieć pragnąc, a wstręt innym od podobnych niegodziwych czynów nazawsze czyniąc, oraz do praw i prawideł sądowi swemu przepisanych stosuiąc się, karze śmierci haniebney podległemi bydź sądzi: i ażeby wyżey wyrażeni *Jozef Piotrowski, Tadeusz Dolgert, Jędrzey Dziekuński, Dominik Jasiński, Stefan Klonowski, Tomasz Stanicki, i Lorens Burzyński*, na dniu 26. miesiąca i roku bieżących, przez mistrza sprawiedliwości na szubienicy w mieyscu zwykłym exekucyi przeznaczonym powieszonemi byli, stanowi. A po exekucyą ninieyszego dekretu, do wydziału bezpieczeństwa i sprawiedliwości, tenże dekret odsyła.

Exekucya Dekretu stanęła dnia 26. Lipca o godz: 5. zrana na mieyscu zwyczaynym na Piaskach.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Neapolu dnia 18. Czerwca.

Góra *Wezuwiusz* która tak długo była spokoyna, od dnia 15. t. m. straszliwe ognie miotać zaczęła. Krople ogniste jak deszcz gęste, na przedmieścia padaią. Nieżmierne szkody te wybuchnienia pobliższym mieyscom przyniosły. Piękne miasteczko *Torre del Greco* nie opodal *Wezuwiusza*, gdzie 18,000. mieszkańcow liczono, prawie do szczętu jest zniszczone. Kilka tysięcy ludzi przez ognie tego Wulkanu życie utraciło.

Nro XXVII.

DODATEK
DO
GAZETY NARODOWEY
WILEŃSKIEY.

W NIEDZIELĘ DNIA 3. SIERPNIA ROKU 1794.

Z Wilna dnia 3. Sierpnia.

Kommissya Woyskowa pod Naczelnictwem TADEUSZA KOSCIUSZKI za Ordynansem Obywatela Wielhorskiego Generała i Kommendanta Siły Zbroyney Litewskiey wykommenderowana

Obwieszcza wszyskich woyskowych, którzyby jakie pokrzywdzenia w awansach mieli, lub usunięci Przemocą Targowicką narzuconego Hetmana od Służby byli, kalecy, wiekiem nachyleni a zasłużeni i do Służby niezdatni, do naszey Kommissyi w Wilnie agitującey się udawać się mają: z przełożeniem w naykrótszych wyrazach krzywd i zasług swoich, z przyłączeniem do tego wszystkich dowodow, nie osobiście, lecz przez Pisma naszey Kommissyi przesyłać powinni, którzyby od Korpusow swoich oddalonemi byli; sami zaś nie wprzód stawać mają, aż od teyże Kommissyi powołani będą; co się rozumieć ma do tych którzy w aktualney służbie zostają; inni zaś przy Korpusach będący Kommendantom swoich Korpusow podadzą, a Ci Kommissyi naszey odeszlą. Działo się na Sessyi 3ciey R. 1794 Mca Julii 25 dnia.

Jerzy Grabowski Generał Kom: M W Prezyd: Michał Deskur Pułkow: G. K W. X L Dom: Krzycki Major Bryg: 1 Lit: Komm: W Michał Suchodolec Major Reg: 7go W. X Lit: Talkowski Major Puł: 5go Kon: Jan Kieński Rotm: Pułku 4go Letk: Kawaler: Lit: Ign: Kossow Kapitan Regim: 5go Piesz: Teoder Strzemiński Porucz: Gward. Piesz: Lit: Gasper Ruszczyc Porucz: Reg: 6go Piesz: Jozefat Nissarzewski Podporucz: w Regim: 4tym Franc: Jacyna Podpor: Reg: 8go W. W X. Lit: Ign: Piruski Chor: Pułku 3go Kon: Lit: Dawid Baranowski Chor: Pułku 4go Konnego. Stanisław Kulesza Kapitan Audytor Artyleryi Lit:

Działo się na Sessyi 5tey Roku 1794 Julii 26. dnia.

Kommissya Woyskowa Lit: pod Naczelnictwem Tadeusza Kościuszki. za Ordynansem Obywatela Wielhorskiego Generała i Kommendanta Siły Zbroyney Lit: wykommenderowana: Daje ninieyszy Ordynans wszystkim Kommendantom Korpusow, Pułkow, i Regimentow całego Woyska Lit: tak Kawaleryi jako i Piechoty, ażeby za odebraniem onego natychmiast przysłali do Kommissyi naszey Rang i Konduit Listę Sztabs i Ober-Officyerow, każdy *respective* swojego Korpusu, Pułku, lub Regimentu, według wydanego Schemma przeszłey Kommissyi Woyskowey; z przyłączeniem tych wszystkich, którzy od daty Powstania Narodu Awansowali, za jakieś czyny, lub z boku weszli, albo usunięci od służby zostali, z wyrażeniem dla jakich przyczyn i z złożeniem dowodow; przytym Listę niezdolnych do służby Obozowey przez starość lub kalectwo: Kommenderowanych do Kommissoryatow i Łazaretow &c. oraz iżby podali Fortragi na Officyerow trzeciego Batalionu.

Jerzy Grabowski Generał Kom: M. W. Prezydujący.

Wydział Instrukcyi w Radzie Naywyższey Narodowey.

Z wyraźnego rozkazu Rady Naywyższey zanosi rekwizycyą do Medykow i Chirurgow Akademii Wileńskiey, którzy z mieysca swojego wyjechali, aby powrócili do pełnienia swoich obowiązkow, a razem Szpitalow i Lazaretow mających teraz większą liczbę chorych zatrudniali się. Wydział Instrukcyi ostrzega wspomnionych Professorow, iż równie ich obowiązki urzędow, jako i powinności dobrych Obywatelow do tey posługi dla Kraju zniewalają, że teraz mają czas naylepszy pokazać się użytecznemi swojey Oyczyźnie w opatrywaniu cierpiących Jey Synow, i że w przypadku uchybienia, oprócz utraty mieysc, jako niepełniący swoich obowiązkow do odpowiedzi pociągnieni będą. Dan na Sessyi Wydziału dnia 24 Mca Lipca 1794 Roku.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Frankfortu nad Menem 7 Lipca.

W teraźnieyszey odmianie rzeczy w Niderlandzie, z czém kto może, wynosi się z tego Kraju. Mimo tego atoli niemało tam Francuzi przyjacioł swych znaydą, a między niemi i Patryotow Hollenderskich. W naszych też okolicach nie długo się mają Francuzi z liczném woyskiem okazać. Naszc szczęście że większa część armii Pruskiey została się koło Renu. Ale skoro nadeydą Francuzom spodziewane rychle posiłki, znowu nasze okolice krwawych i nowych scen będą teatrem. Od armii Pruskiey gęste Kuryery przesuwają się do Króla Pruskiego do Polski. Jest pogłoska z Niderlandu, o przedugodnych Artykułach pokoju między Austryą i Francyą. Dowiadujemy się też z listow z *Livorno*, że Dwór Madrycki koalicyi odstępuje, i myśli o osobnym pokoju z Francyą. Odebraliśmy już teraz autentyczną wiadomość że nad rzeką *Saarą* armia Francuska, która tam przed 8 albo 10 dniami wcale była słaba, po przybyciu dywizyi od armii *Alpeńskiey* i *Ardeńskiey* znacznie się wzmocniła. Także ich armia nad Renem we dwoje powiększona została. Generałowie Francuscy przestrzegają teraz wszelkiey karności w woysku, i niepozwalają naymnieyszey szkody robić mieszkańcom.

Z Niderlandow dnia 5. Lipca.

Woyſka Mocarſtw ſprzymierzonych wkrótce będą muſiały cały *Niderland* opuścić. Jeſzcze przed 26 po bitwie 23 p. m. muſiał Generał *Clairfait* naprzód ku *Gandawie*, a potém i z *Gandawy* uſtąpić. Generał zaś *Wallmoden* z dywizyą Hannoweranow i Heſſow jeſzcze pierwéy przymuſzony był opuścić Miaſto *Bruge* i okolice jego. Generał Francuſki *van Damme* (o którego dawniey zabiciu płonna wieść była) podpiſał Kapitulacyą od Magiſtratu Miaſta *Bruge* podaną, mocą którey wſzelkich mieſzkańców własność, Religia i wolność zabeſpieczona, i tych nawet, którzy pouciekali. Generał Angielſki *Moira* 25 p. m. ſzedł na pomoc *Oſtendzie*, ale widząc niepodobieńſtwo ratowania *Oſtendy*, uſiłował złączyć ſię nietylko z Generałem *Clairfait*, lecz oraz i dywizyą Xcia *d' Yorck*. Ale i ci oſtatni muſieli ſię cofać. Z *Tournay* Garnizon Angielſki od Xcia *d' Yorck* zoſtawiony, za zbliżeniem ſię Francuzow, wyſzedł, którzy tam 24. p. m. weſzli. Xże *d' Yorck* udał ſię do *Antwerpii*, a ztamtąd póydzie do *Hollandyi*, gdzie do Fortec Magazyny ściągają i ſzluzy na zalanie kraju zaczynają otwierać. Wzięcie *Mons* przez Francuzow było ſkutkiem dwóch przegranych batalii, to jeſt pod *Bettignies i Fanifele*. 1. Lipca jedną bramą weſzli Francuzi do *Mons*, a drugą wyſzły woyſka Ceſarſkie. W tymże ſamym czaſie Francuzi bombardowali *Landrecy*. Generał *Bender* 3 t. m. udał ſię ze ſwoją dywizyą w *Luxemburſkie*, dla objęcia tam kommendy, a Generałowie *Brankenſtein* i *Melas* poſunęli ſię w granice *Leodyyſkie* i ku *Namurowi*. Miniſter *Metternich* z *Bruxelli* do *Koblentz*, a Arcy-Xiążę *Karol* do *Kolonii* pojechali. Armia Xcia *de Coburg* opierała ſię jeſzcze o *Bruxellę*.

Z Weſel dnia 9 Lipca.

Dnia 6 t. m. Francuzi w *Belgium* attakowali Auſtryakow we wſzyſtkich punktach. Trwała bitwa od godziny 4. ranney do 6tey wieczorney. Generał *Beaulieu* utrzymywał ſię naydłużey w ſwey pozycyi ku *Namurowi*, ale cała armia poſunęła ku *Lowanium*. Tegoż ſamego dnia armia Xcia *Coburga* w nocy była pod *Tirlemont*. Za uſtępującym Xciem *de Coburg* poſzedł i Generał *Clairfait*. Następnie bez wątpienia muſieli Francuzi opanować *Bruxellę*, zkąd już druga Poczta do nas nie przyſzła.

Z Sztokolmu dnia 4. Lipca.

W naſtępującym Mieſiącu wyjeżdża ſtąd Xże Regent z Królem Jmcią. Jak tylko przyſzła tu wiadomość, że Roſſyyſka Flota z *Kronſtat* i *Rewla* ruſzyła, natychmiaſt w nocy dnia 24. p. m. wyſłano Eſkadrę obſerwacyyną pod Kommendą Kapitana *Montel*.

Z Hagi dnia 5. Lipca.

Admirał *Kinsbergen* na przypadek wtargnienia Francuzow do kraju *Stanow Zjednoczonych* czyni wſzelkie obronne przygotowania. Woyſka naſze z *Niderlandu* Auſtryackiego powracają do naſzych Fortec. *Maſtrycht* jeſt dobrze wzmocniony, i garnizon w *Sluis* dwiema Batalionami powiękſzony. *Oſtatnie to mieyſce już ma bydź w mocy Francuzow, jako też i Breda, co jednak potwierdzenia jeſzcze potrzebuje.*

Z Madrytu dnia 10. Czerwca.

Kampania tegoroczna bardzo nie dobrze nam poſzła, chociaż 9,640 jeńcow Francuſkich u ſiebie liczemy. Francuzi rozpoczęli blokadę od morza Miaſta i Portu naſzego *Bilbao*. Od *Pireneow* bardzo niepocieſzne mamy nowiny. Nigdy bardziey pokoju niebyło potrzeba. Ale Dwór naſz myśli o nim.

Z Kolonii dnia 11. Lipca.

Wielka tu panuje nieſpokoyność z przyczyny cofania ſię woyſk Ceſarſkich od *Niderlandu*, zwłaſzcza że ſie potwierdza doniesienie dawnieyſze, iż ſię Ceſarſcy niemogli utrzymać przy *Namur*. A zaſtaniający to Miaſto i Fortecę Generał *Beaulieu* pociągnął do *Leodyum*, ſkąd tameczny Xże Biſkup już tu przyjechał. 17000 rannych mieścić ſię tu będzie po różnych mieyſcach. Już tu Apteka obozowa Ceſarſka ſtanęła. Od końca zeſzłego mieſiąca, bardzo ſie powiekſzały operacye wojenne koło *wyżſzego Renu*.

Od niżſzego Renu dnia 13. Lipca.

Od dnia 7. tego mieſiąca nieprzyſzła Poczta z *Bruxelli*. Pewne jednak wiadomości mamy, że tegoż ſamego dnia Francuzi weſzli do tey Stolicy Belgickiey. Długo w noc do Miaſta maſzerowali. Bitwa którą 6 t. m. przegrał Xże *Coburg*, była pod *Vaterloo*. Trwała od ſamego rana, a dopiero ſię w późną noc ſkończyła. Między zabitemi, prócz wielu innych, liczą Generała Hollenderſkiego Xcia *Heſſen-Philipſtal*. Generał *Beaulieu* muſiał ſię cofnąć od *Namur*, gdzie dnia 9. t. m. po południu weſzli Francuzi.

Z Wiednia dnia 5 Lipca.

Nayſmutnieyſze wiadomości odbieramy z *Niderlandow*. Po tylu bitwach, po tylu krwi wylewach, pomnażają ſię tam codziennie ſiły Francuſkie. Od *Dunkierki* aż do kraju *Luxemburſkiego*, znayduje ſię tam 450,000. woyſka Francuſkiego. Takiey ſile nie podobna ſię oprzeć. Starać ſię owſzem należy, aby tak krwawe i zgubne nieſzczęście dla rodu ludzkiego, prędſzy koniec ſwóy wzięło. Przeto Dwor naſz przymuſzony będzie takie kroki obrać, które uſprawiedliwiając go przed Europą, zdają ſię bydź nieuchronne w teraźnieyſzém rzeczy położeniu. Od kilku dni odnawia ſię znowu pogłoſka pokoju z Francyą. Miaſto *Metz* w *Lotaryngii*, na kongres ma bydź przeznaczone.

Z Liſtow *Carogrodzkich* potwierdzenie mamy wiadomości, że 150,000 woyſka Tureckiego ſtanęło na granicach zakordonowanego od Roſſyi Kraju Polſkiego. A Dwory Północne mianowicie Szwecya, zamyſły Porty Ottomańſkiey ſilnie popierać mają.

DONIESIENIE

W Numerze XXII. omyłką druku umieſzczony nie zoſtał w liczbie Sędziow Naywyżſzych Kryminalnych Obywatel Mikołay Chiepowicki Marſzałek Orſzańſki, od Deputacyi Centralney na ten Urząd nominowany.

W przeſzłym Numerze w Roli dyſtyngwujących ſię czaſu attaku w dniach 19 i 20. Julii Lnier Officyerach Korpuſu Artyleryi Lit: zamiaſt Medarda Sulimowſkiego, wydrukowany był pomyłką Sukinowſki.